

**Sygnatura akt IV Ka 299/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SSO Agnieszka Połyniak SSO Elżbieta Marcinkowska
Protokolant :	Marta Synowiec

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

rozpoznawał sprawę **B. M.**

oskarżonej z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 30 stycznia 2014 roku , sygnatura akt II K 454/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 120 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 299/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem B. M. oskarżona została o to, że jednego dnia w okresie pomiędzy 18 grudnia 2011 roku a 2 września 2012 roku w W. z budynku znajdującego się przy ulicy (...), zabrała w celu przywłaszczenia następujące rzeczy: kocioł żeliwny centralnego ogrzewania, dwa grzejniki stalowe – płytowe, pięć grzejników żeliwnych centralnego ogrzewania oraz gazowy ogrzewacz wody o łącznej wartości 4500 złotych, to jest za winna popełnienia występku z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzono jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonie w oparciu o art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 zawieszono warunkowo na okres lat 2.

Nadto na mocy 46 § 1 kk zobowiązano oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Wyrok powyższy zaskarżyła oskarżona zarzucając naruszenie norm prawa materialnego w postaci art. 278 § 1 kk i innych, norm prawa procesowego w postaci art. 5 § 2 kp k i innych a także zarzut błędnej kwalifikacji prawnej czynu.

Tym samym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku i umorzenie postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu, dokonał trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił. W tej sytuacji skoro Sąd Okręgowy zgadza się tezami Sądu Rejonowego – zbędną jest ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Tym samym, odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji, należy stwierdzić, że prawdą jest, iż w aktach sprawy znajduje się tzw. operat szacunkowy sporządzony w roku 2007, jednakże na jego podstawie nie można wyprowadzać jakichkolwiek wniosków co do stanu budynku w roku 2011, czy też 2012, a tego okresu tyczy przypisany oskarżonej występki.

Nie jest prawdą, że na podstawie zdjęć jakie stanowiły dowód w przedmiotowej sprawie, Sąd I instancji dokonał nie oceny tego dowodu, lecz spekulacji. Nie sposób przeczyć, nie zauważyć (nie potrzeba tu wiedzy specjalistycznej), że grzejnik umieszczony pod oknem nie jest z pewnością konwektorem zasilanym elektrycznie z samodzielnego źródła, lecz został tam zamontowany na stałe. Przemawiają jednoznacznie za tym nie tylko zeznania pokrzywdzonego, lecz także wykonana przez niego fotografia (k.149), z której wynika, iż uwieczniony na niej grzejnik stanowił niewątpliwie element instalacji grzewczej jako całości.

Prawidłowym było również przyjęcie Sądu, że po pierwszych oględzinach domu przez pokrzywdzonego, grzejniki w nim znajdujące się zostały w znacznej części nie tyle zdemontowane, co wręcz wyrwane z instalacji, do takiego wniosku prowadzi choćby treść opinii rzeczoznawcy B. W. (k.113), czy wreszcie dokumentacja fotograficzna (k.91 - 97).

Nie jest również prawdą, by przyjęcie przez Sąd I instancji, że prawdopodobnie demontażu grzejników i pieca dokonała inna osoba niż oskarżona – winno prowadzić do uniewinnienia jej od popełnienia występku z art. 278 § 1 kk. Sprawcami tego rodzaju przestępstw, są bowiem nie tylko te osoby, które realizują bezpośrednio czynności sprawcze, lecz również te, na których polecenie (w tym wypadku B. M.) jest to realizowane. Nie jest również konieczne dla bytu czynów z art. 278 §1 kk, by bezpośrednio po dokonaniu zaboru mienia, osoba zlecająca tę czynność weszła we faktyczne władanie nad tymi rzeczami. Może się stać tak, iż kierujący danym czynem zleca jego wykonawcy przewiezienie przedmiotu przestępstwa w miejsce jego ukrycia i w tej sytuacji, choć praktycznie nie ma kontaktu z takimi rzeczami , to w istocie staje się ich posiadaczem.

Z uwagi już tylko na powyższe orzeczono jak w wyroku.